

W 2011 r. samorzady mogą mieć problem ze współfinansowaniem unijnych inwestycji. Będzie to też rok, kiedy różnica między wydatkami a wpływami będzie największa - powiedziała minister rozwoju regionalnego Elżbieta Bieńkowska.

*- 2011 będzie rokiem, kiedy różnica pomiędzy wpływami a wydatkami będzie największa. Przyszły rok będzie szczytem wydatków (...), następne lata to będą głównie lata zwrotów - powiedziała Bieńkowska w TVN CNBC. Dodała, że w chwili obecnej Polsce zwrócono 14 mld zł.*

Bieńkowska zapewniła, że w budżecie państwa środki na wkład własny zostały zapewnione, natomiast samorzady sygnalizują, że w 2011 roku mogą mieć problem ze współfinansowaniem unijnych inwestycji.

*- Sektorem, który zwraca uwagę na to, że mogą być problemy z dofinansowaniem (inwestycji - PAP) są samorzady. My w tej chwili takiego niebezpieczeństwa nie widzimy (jeśli chodzi o wkład własny budżetu państwa - PAP). To jest mały kawaleczek tego, co w całości planujemy - powiedziała.*

Od początku uruchomienia programów do 17 października 2010 r. złożono 150,4 tys. wniosków (poprawnych pod względem formalnym) na całkowitą kwotę dofinansowania (zarówno środki unijne, jak i środki krajowe) 349,9 mld zł.

W tym samym okresie podpisano z beneficjentami 43.509 umowy o dofinansowanie na kwotę 195,7 mld zł wydatków kwalifikowalnych, w tym dofinansowanie w części UE 137,2 mld zł, co stanowi 52,5 proc. alokacji na lata 2007-2013.

Bieńkowska poinformowała, że poziom zawartych umów przekroczył ogółem 50 proc. planu na lata 2007 - 2013. Dodała, że resort będzie "bardzo pomagał" przy rozliczaniu wniosków.

*Źródło: PAP*